

Imigranci trafią w Beskidy?

Data publikacji: 24.09.2015 19:20

Na internetowej stronie Brennej, pojawiła się krótka informacja na temat możliwości przyjęcia uchodźców przez gminę. Czy Brenna zamierza ugościć imigrantów?

Wójt Gminy zwraca się z prośbą do mieszkańców, stowarzyszeń, firm o udzielenie informacji o ewentualnej możliwości przyjęcia uchodźców. W przypadku zainteresowania przyjęciem cudzoziemców lub dodatkowych pytań związanych z powyższym zagadnieniem prosimy o kontakt telefoniczny – taka informacja pojawiła się na stronie urzędu gminy. Jak się okazuje, nie jest to inicjatywa władarzy Brennej a efekt ubiegłotygodniowego spotkania w Katowicach Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego .

Przewodniczył mu Wojewoda Śląski Piotr Litwa. W posiedzeniu wzięli udział: Wicewojewoda Śląska Gabriela Lenartowicz, dyrektorzy wydziałów bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego, spraw obywatelskich i cudzoziemców, polityki społecznej, nadzoru prawnego, nadzoru właścicielskiego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, a także przedstawiciele Straży Granicznej i Policji oraz Sanepidu.

Problem uchodźców w Unii Europejskiej się nasila, musimy być przygotowani na ich przyjęcie. Choć zdaję sobie sprawę, że rola wojewodów jest w tej sprawie ograniczona – wiodącą rolę pełni Urząd ds. Cudzoziemców przy współpracy z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i służbami - jednak i my powinniśmy poczynić już pewne przygotowania – mówił wojewoda śląski Piotr Litwa.

Jak mówi w rozmowie z OX.pl Tomasz Kawa, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brennej, informacja o przyjęciu cudzoziemców, która pojawiła się na stronie Brennej, jest swego rodzaju sondażem. Bo sprawdza się zarówno możliwości gmin, jak i samych mieszkańców. **Ośrodki pomocy otrzymały z województwa zapytanie, czy jest możliwość przyjęcia przez gminę uchodźców. Zarówno w sektorze administracyjnym, jak i niepublicznym.** - mówi.

Jak tłumaczy kierownik, jeśli chodzi o gminę, nie posiada ona możliwości lokalowych, by przyjąć te osoby. Do tej pory również nikt z mieszkańców z urzędem się nie kontaktował. Podobnie sytuacja wygląda w innych gminach. Nie ma żadnego odzewu.

Anna Bujok, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wiśle potwierdza, też dostaliśmy takie pismo z województwa. **To rozeznanie, jeśli chodzi o teren. Musimy skonsultować z wszelkimi organizacjami i instytucjami. Chodzi o optymalne warunki, żeby mogli tutaj funkcjonować i w jakiś sposób się zintegrować.** - mówi.

Ale jak podkreśla Bujok, oprócz miejsc do zamieszkania, równie istotną kwestią jest praca dla osób, które tutaj osiadają. **Rynek jest trudny, miejsc pracy praktycznie nie ma, nie można liczyć na utworzenie nowych. Burmistrz chce rozeznaczyć sytuację na łączonych posiedzeniach komisji rady.** - mówi Anna Bujok.

Wiśla, jak i większość gmin, nie dysponuje wolnymi lokalami mieszkalnymi. Oczywiście, w sytuacjach kryzysowych, kiedy trzeba zapewnić dach nad głową mieszkańcom, takie lokale się znajdują. Jednak jak zaznacza szefowa wiślańskiego MOPSu, to pojedyncze miejsca, rezerwowane dla rodzin, które np. stracą mieszkanie w wyniku pożaru. **W zasadzie nie ma też możliwości inwestowania przez gminę w ośrodki wczasowe. Niektóre z nich stoją puste, ze względu na swoje duże zadłużenie, czy nieuregulowany stan prawny. Nie ma możliwości prawnej angażowania środków publicznych na taki cel** - mówi Anna Bujok.

Do końca października gotowe ma być rozpoznanie, zlecone przez ministerstwo pracy i polityki społecznej, które z gmin województwa śląskiego deklarują przyjęcie uchodźców i w jakiej liczbie. Sprawdzimy wówczas czy na Śląsku Cieszyńskim są miejsca, w których schronienie mogą znaleźć uchodźcy.

